

Kolejny remis spowodował, że Giallorossi tracą już sześć punktów do prowadzącego Interu i po pięć do Napoli i Fiorentiny. Zespół Rudiego Garcii z poprzedniego sezonu zdobył na tym etapie 40 oczek, które wystarczyłyby dziś do liderowania. Jest o wiele gorzej...

1 - Lorenzo Di Livio i Marco Tumminello zaliczyli debiuty w Serie A,

2 - czwarty występ w sezonie i pierwszy w wyjściowym składzie, wystarczył młodemu Sadiqowi do zdobycia drugiego gola. Ostatnimi, którzy zdobywali gole w ligowych debiutach w Romie w wyjściowym składzie byli Florenzi i Romagnoli,

6 - do sześciu urosła seria oficjalnych występów bez wyjazdowej wygranej (cztery remisy i dwie porażki). Tak długa seria nie przydarzyła się od 2009 roku, gdy na początku sezonu, prowadzony przez Ranieriego zespół nie mógł wygrać siedmiu wyjazdowych meczów z rzędu

7 - tyle punktów mniej, w porównaniu do 18 kolejki poprzedniego sezonu, mają na koncie Giallorossi,

9 - na dziewięciu meczach zatrzymało się "prawo zera" w pojedynkach Romy i Chievo. W poprzednich dziewięciu meczach bowiem, przynajmniej jedna z drużyn nie trafiała do siatki przeciwnika,

10 - już po raz dziesiąty na 25 meczów zespół stracił więcej niż dwa gole w jednym pojedynku,

11 - to był jedenasty remis drużyn w Serie A, w tym już 8 w Weronie,

21 - tyle straconych goli po 18 meczach ligowych to najgorszy wynik Garcii odkąd pracuje w Romie. Dwa lata temu, z parą Benatia-Castan zespół stracił do tego

momentu 11 bramek, a przed rokiem z trójką Manolas, Astori, Mapou, 13 goli,

150 - Alessandro Florenzi zaliczył 150 oficjalny występ w barwach Giallorossich.

433 - na tylu minutach skończyła się seria Romy bez straconej bramki.

Autor: abruzzo